

dr med. Jacek Grzegorz Madej
Centrum Cervix
ul. Twardowskiego 37
30-312 Kraków
mail: cervix@kolposkopia.com

Kraków dnia 5 października 2022

Jego Magnificencja, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego
Prof. dr hab. Jacek Popiel

Szanowny Panie Rektorze,

Jestem lekarzem ginekologiem, który całe swoje zawodowe życie poświęcił walce z rakiem szyjki macicy. Jestem kontynuatorem rodzinnych tradycji, bowiem jednym z głównych kierunków działalności mojego Ojca, nieżyjącego już profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Jana Madeja, była szeroko rozumiana problematyka nowotworów dolnego odcinka narządu płciowego u kobiet, a zwłaszcza raka szyjki macicy. Składam na Pana ręce ten list otwarty, którym zwracam się do Władz Uniwersytetu Jagiellońskiego w imieniu własnym, części środowiska lekarskiego i pacjentów, w związku z kontrowersyjnym wywiadem udzielonym w dniu 7 listopada 2021 roku, Dziennikowi Bałtyckiemu, przez przedstawiciela Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesora Roberta Jacha, Kierownika Kliniki Endokrynologii Ginekologicznej Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz prezesa Polskiego Towarzystwa Kolposkopii i Patofizjologii Szyjki Macicy /PTKiPSM/. We wspomnianym wywiadzie poinformował on opinię publiczną, że dzięki szczepieniom HPV zarówno Australia, jak i wiele innych krajów już dzisiaj wyeliminowało raka szyjki macicy, a wiele zredukowało jego ilość w znaczący sposób.

<https://dziennikbaaltycki.pl/szczepienia-hpv-od-nowego-roku-bezplatne-zdrowotny-posag-dla-kazdej-nastolatki/ar/c1-15891285>

Niestety są to informacje wręcz skandalicznie nieprawdziwe, nie znajdujące żadnego odzwierciedlenia w naukowej rzeczywistości dotyczącej skuteczności szczepień HPV. Nie ma żadnych profesjonalnych doniesień, ani żadnych innych źródeł naukowych, które upoważniałyby kogokolwiek do przedstawiania, zwłaszcza publicznie takich wniosków.

Kolejną nieprawdziwą informacją, którą wprowadza w błąd opinię publiczną jest stwierdzenie, że wśród australijskich kobiet ilość stanów przedrakowych spadła do 2-3 %. Nie ma bowiem żadnych, oficjalnych danych statystycznych, ani jakichkolwiek innych dowodów naukowych, jednoznacznie potwierdzających tego typu insynuacje.

Pan profesor Robert Jach w rzeczonym wywiadzie oznajmił również, że „gdy w wieku dorosłym zaszczepiona kobieta spotka się z wirusem, organizm od razu go wyeliminuje”, co również drastycznie mija się aktualną, obiektywną prawdą naukową. Bowiem, poza spekulacjami nie ma żadnych jednoznacznych i niepodważalnych dowodów naukowych, że zaszczepione dzisiaj nastolatki będą nadal chronione przed wirusem HPV w dorosłym wieku, co wyraźnie podkreślił prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji w rekomendacji nr 54/2021z 18 maja 2022 roku w sprawie objęcia refundacją leku Cervarix, szczepionka przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego:

„brak badań klinicznych oceniających skuteczność szczepionek przeciwko HPV w długim horyzoncie czasowym, umożliwiającym ocenę wpływu interwencji na częstość występowania

raka szyjki macicy. [...] Dodatkowo należy wskazać, że w przedstawionej analizie założono, że czas ochrony szczepionek przeciwko infekcjom HPV będzie dożywotni. Na podstawie dostępnych dotychczas danych nie ustalono dokładnie czasu utrzymywania się ochrony zapewnionej przez szczepionkę”.

W związku z tym zwracam się do Władz Uniwersytetu Jagiellońskiego z prośbą o zajęcie stanowiska wobec całkowicie niezrozumiałego i bulwersującego zachowania przedstawiciela tej Uczelni. Nic bowiem nie usprawiedliwia lekarza, który publicznie rozpowszechnia informacje dotyczące szczepień, niezgodne z aktualną wiedzą medyczną, co wyraźnie podkreśliła Naczelna Rada Lekarska w swoim stanowisku z dnia 20 kwietnia 2018 roku. W punktach 3 i 4 tego stanowiska jasno precyzuje, że takie działanie jest niezgodne z zasadą wykonywania zawodu lekarza i nie robi żadnych, podkreślam żadnych wyjątków w tym względzie. Nie ma więc jakichkolwiek regulacji prawnych w Ustawie o Zawodzie Lekarza oraz Kodeksie Etyki Lekarskiej /KEL/, pozwalających lekarzowi na takie praktyki nawet, jeżeli w jego opinii ma to być działanie korzystne dla społeczeństwa. Wreszcie, jest to moralnie nieakceptowalne, całkowicie nieodpowiedzialne wprowadzanie w błąd opinii publicznej, z sobie tylko znanych przyczyn. Bez wątplenia, tego typu postawa przedstawiciela tak renomowanej Uczelni, jak Uniwersytet Jagielloński, Pana profesora Roberta Jacha, chluby jemu samemu, a także Uniwersytetowi, który ma zaszczyt reprezentować nie przynosi, natomiast dla społeczeństwa jest zdecydowanie szkodliwa. Należy także postawić pytanie o stopień demoralizacji całej rzeszy studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w następstwie takich praktyk, jakie są udziałem tego wykładowcy akademickiego. Wreszcie, nie można również nie zauważyć, że cała ta sprawa, a zwłaszcza zdumiewające i całkowicie niezrozumiałe zachowanie profesora Jacha już po ujawnieniu przeze mnie jego nieuczciwych praktyk, w oczach opinii publicznej może budzić podejrzenia mechanizmów korupcyjnych. Jak bowiem można wytłumaczyć takie zachowanie lekarza, którego związki finansowe z producentem szczepionek HPV są od dawna oficjalnie potwierdzone, także przez samego profesora Jacha.

Wielokrotnie zwracałem się do profesora Jacha listami otwartymi w imieniu własnym, a także w imieniu innych lekarzy oraz przedstawicieli środowiska pacjentów /załączniki/ z prośbą o podanie źródeł jego informacji zamieszczonych w Dzienniku Bałtyckim lub podjęcia działań mających na celu usunięcie tych, kłamliwych treści z przestrzeni medialnej i zamieszczenie sprostowania oraz przeprosin dla społeczeństwa. Niestety, bezskutecznie do dnia dzisiejszego, a minął już prawie rok, profesor Jach nie uczynił dosłownie nic, poza zastraszaniem mnie, aby tę bulwersującą sprawę wyjaśnić i sprostować. Te, niewyobrażalne wręcz kłamstwa nadal, w niezmienionej formie widnieją na stronach internetowych Dziennika Bałtyckiego i codziennie kolejna rzesza czytelników jest poddawana praniu mózgu autorstwa profesora Roberta Jacha. Dla każdego, uczciwego człowieka ta, zdumiewająca bierność Pana profesora Jacha jest jednoznaczna z tym, że identyfikuje się z tymi treściami i świadomie bierze udział w tym „oszustwie stulecia”. Niestety, dopóki Pan profesor Jach publicznie nie sprostuje tych rewelacji i nie wyjaśni dlaczego znalazły się w przestrzeni medialnej pod jego nazwiskiem, dopóty będzie w gronie ludzi uczciwych o takie, nieuczciwe, również korupcyjne mechanizmy działania podejrzwany.

Wystosowałem również listy otwarte do Stowarzyszeń lekarskich takich jak, Polskie Towarzystwo Ginekologów i Położników /PTGiP/, Polskie Towarzystwo Ginekologii Onkologicznej /PTGO/ oraz Polskiego Towarzystwa Kolposkopii i Patofizjologii Szyjki Macicy /PTKiPSM/ z zapytaniem, czy stanowisko przedstawione przez profesora Jacha w Dzienniku Bałtyckim jest oficjalnym stanowiskiem tych stowarzyszeń. PTGiP jednoznacznie odcięło się od tych kłamliwych treści, natomiast PTGO i PTKiPSM do dzisiaj nie udzieliły żadnej odpowiedzi na zadane pytanie /załącznik/.

W związku z powyższym, apeluję do Władz Uniwersytetu Jagiellońskiego o zajęcie stanowiska w tej, bulwersującej środowisko lekarskie, a także całą opinię publiczną sprawie, jak również o podjęcie stanowczych działań, aby te, kłamliwe wypowiedzi profesora Roberta Jacha zostały jak najszybciej usunięte z przestrzeni medialnej, a polskie społeczeństwo uzyskało rzetelne i oparte o prawdę naukową informacje, dotyczące dotychczasowej skuteczności szczepień HPV zapobieganiu rakowi szyjki macicy i innym nowotworom HPV zależnym. Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego powinny uczynić wszystko, aby tak skandaliczne i haniebne działania nigdy więcej nie były udziałem jakiegokolwiek przedstawiciela tak zacnej i renomowanej Uczelni Akademickiej. Żywię ogromną nadzieję, że uniwersalna dewiza Uniwersytetu Jagiellońskiego "Plus ratio quam vis", także i w tym przypadku zwycięży.

Jest to list otwarty, opublikowany na stronie kolposkopia.com, dlatego też Państwa odpowiedź będzie także przedstawiona opinii publicznej na wymienionej stronie internetowej.

Z poważaniem

A handwritten signature in blue ink, appearing to read "Jacek Madej". The signature is fluid and cursive, with the first name "Jacek" and the last name "Madej" clearly distinguishable.

dr Jacek Grzegorz Madej